Nro 53. ROK 1842. PONIEDŹIAŁEK 7 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Tomasza z Akw.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Bogowił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
4	6	27" 4' 070	+ 3° 0	1''' 88	Pł Zachodni mocny	Pochmurno	Deszcz
	2	4, 013	+ 6, 8	2, 87	ZPł Zachodni mocny	„	
	10	3, 950	+ 4, 5	2, 65	„ średni	„	

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Posiedzenie izby deputowanych dnia 23 *Lutego.* Zaraz na początku posiedzenia minister spraw wewnętrznych wszedł na mownicę i rzekł: »Przekładam izbie projekt do prawa względem nadzwyczajnego kredytu dla tajnych wydatków. Wydatki policyi, jak Panom wiadomo, dzielą się na stałe i nadzwyczajne, Pierwsze umieszczone są na budżecie; drugie zaś muszą być pokryte nadzwyczajnym kredytem który się według służby zmienia. Tajne wydatki zwykły stanowić miejsce na którém polityczne kwestye stronnictw rozstrzygają się. Tym razem nie zdaje się aby wspomniony cel przeważał. Wielkie kwestye zewnętrznej i wewnętrznéj polityki od początku posiedzeń wielorako i gruntownie rozbierane były. Izba dała nam dowody swego zaufania, nie może przeto być mowa w téj chwili tylko o votum konieczności. Nie potrzebuje przypominać zuchwałych knowań tajnych towarzystw. Jak przedtém tak i teraz rząd będzie czuwać nad ich planami i organizacyą nieukontentowane mniejszości, które każdéj używają sposobności do wzniecania niespokojności obudziły w całym kraju najżywszą obawę. Zagroziły bowiem tronowi i własności; nadwerężyły porządek. Takie fakta, zdaniem mojem, przekonywają dostatecznie o potrzebie kredytu przez naś żądanego.« — Następnie minister odczytał projekt do prawa o nadzwyczajnym kredycie na tajne wydatki, które na milion franków podał. Rozbieranie tego wniosku w biórach będzie mieć miejsce w przyszłą sobotę.

Paryż 24 *Lutego.*

Dzienniki angielskie wczoraj nadeszłe zawierają wiadomość o wymianie ratyfikacyi traktatu przetrząsania okrętów przez cztery wielkie mocarstwa. Jeżeli Francya dla której protokół dotąd jest otwarty, nie przystąpi do ratyfikacyi jéj powtórne odosobnienie może bardzo ważne za sobą pociągnąć skutki.

Giełda 24 *Lutego.* Wiadomość że cztery wielkie Mocarstwa, bez względu na ociąganie się Francyi, przystąpiły na dniu pierwotnie oznaczonym do wymiany ratyfikacyi traktatu o prawie przetrząsania okrętów dla utłumienia handlu niewolnikami wywarła wczoraj bardzo niekorzystny wpływ na spekulantów. Renta 3 procentowa, która onegdaj stała jeszcze na 80, 30, spadła wczoraj na 79 90.

ANGLIA.

Posiedzenie izby wyższéj 14. *Lutego.* Lord Brougham przedstawił zapytanie względem sprawy orkętu Creole; lord Aberdeen oświadczył że po dojrzałych naradach z znakomitemi prawnikami, sekretarz stanu w wydziale osad wydał rozkaz aby zatrzymanych dotąd w Nas-

sau murzynów którzy w skutku buntu przybyli tam owym okrętem, wypuszczono na wolność, ponieważ nie ma żadnego prawa ani poprzedniego przykładu, któreby upoważniały Anglią, do utworzenia tym indywiduom procesu przed sądem angielskim z powodu tego buntu, albo do wydania ich.

Posiedzenie izby niższéj 14 *Lutego*. Gdy izba podług zwykłego porządku zmieniła się w komisyę do roztrząsania prawa zbożowego, powstał lord John Russel, dla przedstawienia zapowiedzianéj przez siebie poprawki, przez którą izba miałaby oświadczyć, iż w projektowanéj przez ministrów skali celnéj, nie widzi skutecznego zaradzenia złemu, a zatém przyjąć jéj nie może.

»Sprawa tak teraz stoi, mówił lord J. Russel między innemi, że zmiana teraźniejszego prawa zbożowego powszechnie uznana jest za potrzebną, i że stronnicy tego prawa skłonili się do kapitulacyi. Idzie więc już tylko o warunki kapitulacyi. Zmiana przeto dopełnioną być powinna na rozsądnych zasadach, powinna ona ile możności być zadowalającą, i taką aby nie potrzeba było wkrótce nowéj zmiany. Gabinet twierdzi że działa podług zasady, że Anglia, w przedmiocie swoich potrzeb żywności nie powinna być zawisłą od obcych narodów. Ale wiele jest artykułów które dla utrzymania ludu równie są ważnemi jak artykuły żywności. I tak naprzykład stagnacya w dowozie amerykańskiéj bawełny, jedwabiu i wełny pozbawiłaby chleba miliony ludzi. W takim duchu zatém niezawisłość kraju nie może być utrzymywaną. Prócz tego, środek jakim ministrowie chcą uczynić Anglią niezawisłą od innych krajów, pod względem potrzeby artykułów żywności, chybia zupełnie swego celu. Będzie on rolnictwo tak podniecał, że w czasach pomyślnych zanadto produkować będzie; a w latach niedostatku nie wystarczy potrzebom. Jedynéj korzyści możeby się spodziewać można w czasach wojennych, a i to jeszcze jest wątpliwem, bo w czasie naszych wojen z Napoleonem, w jednym roku zdołaliśmy 2 miliony Qrt. wprowadzić z zagranicy. Jeśli prawdą jest co sir R. Peel utrzymuje, że stan pomyślności żniw w całéj północnéj Europie zgadza się z tym stanem w Anglii, i że w latach niedostatku u nas, trudno jest także dostać zboża z Polski, Pruss w takim razie rozszerzmy nasz handel od brzegów czarnego morza do Ameryki. Przeciw projektowanéj teraz skali przedewszystkiem mam do zarzucenia, że jest za wysoką i wypada prawie na zupełny zakaz. Z Gdańska albo Odesy nie można tu wprowadzać pszenicy wyżéj jak na 45 szyl. z Ameryki może o kilka pensów niżéj, doliczywszy do tego 20 szyl. cła (maxymum) wypada 65 szyl. czyli tyle co zakaz.

Prócz tego przy zmiennéj skali wszelkie korzyści jakieby kiedy okazać się mogły, wypadałyby dla spekulantów, a nigdy dla konsumentów albo producentów, i żadna zmiana w oznaczeniu cen średnich nie zaradzi temu złemu. Przy stałym cle, zabezpieczonymby został handel regularny towarami, któremi za zboże płaciemy, przy zmiennéj skali przeciwnie potrzeba gotowizną płacić, kiedy nagle przypadnie potrzeba zboża, ponieważ wtedy zbywa na regularnych kanałach któreby gotowemi były przyjąć nasze wywozy; z tego wypływa ograniczenie operacyi banku i cały świat handlowy wpada przez to w kłopoty. Być może że natura nie przypuszcza podobieństwa zupełnie stałéj ceny zboża, nienależy więc naturalnych trudności przez trudności prawodawcze powiększać. Skala zmienna obfitą była w oszukaństwa, mające na celu podwyższanie cen średnich. Prócz tego ma w sobie to jeszcze złe, że nam zamyka targi Ameryki, bo spekulanci nie odważają się z tak wielkiéj odległości sprowadzać zboże, z obawy aby przez ten czas cło znakomicie się zmieniło.

Mówca wymieniał daléj jeszcze liczne niedogodności teraźniejszego systemu, i obrazy istniejącéj w kraju nędzy, dla któréj nie postrzegał żadnego lekarstwa w zaprojektowanych środkach. W nich mówił on, z złem dawnego systemu łączy się jeszcze złe nowości, i należy je odrzucić koniecznie. Mnie zdaje się najstosowniejszem stałe cło odpowiednie opiece, jakiéj rolnictwo ma prawo żądać ze względu na ponoszone ciężary.

Następnie panowie Gladstone, Liddel i Ferrand przemawiali za projektem ministeryalnym, a pan Wood i dr. Bowring przeciw niemu, poczém posiedzenie zostało odroczonem.

Posiedzenie 15 *Lutego*. Dzisiejsze posiedzenia zapełnione były dalszym ciągiem rozpraw nad prawem zbożowem. Sir E. Knathbull, którego oświadczenia najniecierpliwiéj oczekiwano, ponieważ on jest jednym z głównych obrońców interesu rolnictwa w gabinecie, oświadczył, iż nie przychyliłby się do prawa projektowanego przez sir R. Peel, gdyby niesądził że to prawo zupełnie sprawiedliwą opiekę udziela rolnictwu. Rozprawy znowu odroczone zostały.

Londyn 19 *Lutego*.

W środę wieczorem ukończono w izbie niższéj obrady nad poprawką Russelowską dla pla-

nu praw zbożowych sir Roberta Peela, a przegłosowanie wydało wiadomy już wypadek, że wniosek ministeryalny większością 123 głosów, t. j. 349 przeciw 226 przyjęto. Lord John Russel ułożył z umysłu poprawkę swoję w bardzo ogólnych wyrazach; miał on bowiem na celu wykazanie niedostateczności wniosku Peelowskiego, bez stawienia innego obok niego. W ten sposób bowiem umiarkowani Whigowie, gdyby poprawka ta była przeszła, byliby zawsze mieli otwartą drogę do oświadczenia się za tym lub owym rodzajem cła, i o co zapewne najwięcéj chodziło, ci przeciwnicy praw zbożowych, pragnący zupełnego zniesienia tegoż, zatém żadnego cła nie przypuszczający, mogli za poprawką Lorda J. Russella głosować, bo ta ich do nic stanowczego nieobowięzywała, tylko zaprzeczenie ministeryalnego wniosku zawierała. Cały więc zastęp przeciwników praw zbożowych połączył się w tem przegłosowaniu, a przecież tylko na 226 zdobył się głosów, podczas gdy ich 349 ministeryalna naliczyła strona. Równocześnie można obustronną liczbę głosów za dość pewną próbę teraźniejszéj stósunkowéj siły obydwóch stronnictw, konserwatystycznego i liberalnego, w izbie niższéj uważać. Mimo téj znacznéj klęski, nie omieszkał pan Villiers po małym odpoczynku wystąpić wczoraj z swoim wnioskiem, mającym na celu zupełne zniesienie praw zbożowych, i obrady nad tymże nanowo się rozpoczęły. Wniosek ten naturalnie mniéj jeszcze po sobie mieć będzie głosów, gdy Lord John Russel i wszyscy obstający za utrzymaniem miernego cła opiekuńczego, popierać go nie mogą; lecz jeszcze się mówieniem nie zuużono, i obrady wczoraj przy końcu posiedzenia znowu aż do poniedziałku odroczono.

Times mniema że chociaż Francya nie ratyfikowała traktatu względem przeglądania okrętów, nic jednak wykonaniu tego nie będzie na przeszkodzie, gdyż poprzedni w tym względzie traktat z Francyą, pozostaje w całéj mocy. Nowy traktat jest tylko z tego względu ważny, że trzy północne mocarstwa właśnie przystąpiły w nim do poprzedniego między Francyą i Anglią zawartego.

Z Indyi Wschodnich nie nadeszły nowsze wiadomości; ale wiele mówiono o udziale, jaki miał zabity sir Alexander Burness w wyprawie do Afghanistanu, celem przywrócenia Szacha Szudsza. Bardzo ciekawy zbiór listów prywatnych Alexandra Burnessa podobno drukiem ogłoszony zostanie; rzuci on wielkie światło na sprawy Indyjskie i pokaże, z jaką pogardą sir John Hobbouse z zmarłym postępował. Przesądy tego ministra przeciw sir Burnessowi do tego dochodziły stopnia, że nawet te ustępy z depeszy Lorda Keane przytłumił, które uznanie znamienitych Burnessa zasług zawierały. Lord Keane wraca do Anglii, aby otrzymać godność parowską i 3000 ft. rocznéj pensyi. Burness, którego geniusz Azyę środkową handlowi i dyplomacyi naszéj otworzył, podczas kiedy jego bystry rozum rząd Indyjski w grożącem wojsku naszemu niebezpieczeństwie przestrzegał,— Burness pozostaje tam bez pensyi i nagrody, i kula go przeszywa, nim się przepowiednia jego spełnić może.

Zbyteczna ciekawość widzów w Brightonie, gdzie królowa w czasie pobytu swego codziennie z xięciem Albrechtem na przechadzkę na groblę portową wyjeżdża, wielce ją utrudza. Towarzystwo grobli portowéj zatém oświadczyło gotowość swoję, zamknąć codziennie na jednę godzinę groblę tę dla publiczności, ale królowa odrzekła, iż ofiary takowe przyjąć nie może, boby przez to pozbawiła wiele osób, zwyczajnie tam się przechadzających, ulubionéj im przyjemności.

Demonstracye przeciw Peelowskiemu planowi zbożowemu jeszcze po miastach fabrycznych nie ustały, ale ogół mieszkańców nie sprzyja im. Także w Manchestrze pospólstwo pierwszego ministra portret spaliło. Tamże; równie jak w Glasgowie, Nottinghamie, Breadfordzie, Wiganie, Hastingsie i innych miastach, odbywały się zgromadzenia przeciw prawom zbożowym, i na tych przyszły do skutku uchwały przeciw tym prawom i przeciw ministeryum.

Z listu ministra spraw wewnętrznych sir Jamesa Grahama, do hrabi Fitzhardinge, okazuje się, że królowa za radą swoich ministrów nie skłoniła się jeszcze w skutek przesłanéj jéj z Chelteuhamu petycyi do ułaskawienia wywiezionych z kraju Kartystów, Frosta, Williama i Jonesa.

Z Londynu 19 Lutego. — Widzisz WPan, że ministrowie większością 123 głosów zwycięztwo odnieśli. Tym sposobem więc mogą oni naturalnie, o ile się to parlamentu dotyczy, plan swój bez najmniejszéj popierać zmiany. Gdy przecież, choć im już wybory większość 91 głosów wyjednały, i chociaż większość ta do osiągnięcia wszystkich celów jest już dostateczna, znaczną zmianę w tak dalece massie ich stronników ulubioném prawie zaprowadzili, nie ma nic nie podobnego, żeby skala przed ostatecznem swojém przyjęciem większego jeszcze nie doznała zniżenia, jeżeli tylko zewnętrzny zbieg okoliczności da się dobrze we znaki,

a to jest bardzo do prawdy podobném. W Nottinghamie, Walsallu i kilku innych miastach oświadczyła się klassa średnia bezwarunkowo za pięciu punktami charterów, i wszędzie, gdzie tylko jeszcze zgromadzenia odbyto, oświadczyły się owe „tak stanowczo przeciw teraźniejszéj adminstracyi, że, jeżeli wkrótce coś dla wstrzymania ruchu nie nastąpi, Lorda Johna Russela wyobrażenia o wyłączeniu wszystkich reform parlamentowych wraz z jego bilem w krótce krajowi marzeń przekazane, a jeśli szlachetny lord inaczéj się nie na myśli, sam w nowym ruchu zgnieciony zostanie. Odpowiedź Peela przy końcu obrad, po któréj już tylko mowa lorda Palmerstona nastąpiła, była istotnie wyborna i musiała każdego nieuprzedzonego przekonać „iż go dobro mieszczan zarówno z utrzymaniem arystokracyi obchodzi", i że gabinet swój skłonił do posnnięcia się tak daleko, jak daleko tylko stronnictwo, które on reprezentuje, doprowadzić można.

List z południowéj Ameryki donosi pod d. 8 Grudnia, że w prowincyi Corrientes zaszła walna bitwa. Pod jenerałem Paz stojąca armia pobiła na głowę wojsko jenerała Chaque, sprzymierzeńca prezydenta Rozas. W Montevideo panuje z tego względu wielka radość. Gubernator Lopez oświadczył się otwarcie przeciw przywłaścicielowi Rozas.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 3 do dnia 4 Marca.

Woroniecki Adam xiążę jenerał ces. ross., Rakowski Tytus ob., z Polski; — Andricieff Teodora, z Galicyi; — Platoszyński Marcin, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Prendowski Ludwik ob., Właszczewski Maciej ob., Andricieff Teodora, Wykowski Stanisław, Michałowski Adam ob., Gorakiewicz Michał, do Polski; — Wolf Zygmunt, Podcwills, Martens Robert, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 164.

PREZES SĄDU III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Stósownie do art. 118 k. c. podaje do publicznéj wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi wyrokiem z dnia 7 Lutego r. b. Adama Daneckiego który przeszło od lat trzydziestu z kraju tutejszego się wydalił, za nieprzytomnego ogłosił.

Kraków dnia 3 Marca 1842 roku.

w Zast. Prezes Sędzia appel.
Mąkolski.
(1r.) *Sytkowski* Sekr.

Nro 951.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

Na skutek prośby Felixa Brożka, Maryanny Motylskiéj, Tekli Flaszczakowéj i Maryanny Brożkowéj na dniu 12 Lutego r. b. do siebie wniesionéj; Trybunał po wysłuchaniu wniosków przy swym sądzie Prokuratora w ślad art. 770 k. c. wzywa mogących mieć prawo do spadku po niegdy Tekli Brożkowéj v. Brózińskiéj pozostałego, ażeby się w terminie trzech miesięcy od dnia 1 ogłoszenia rachnjąc z stósownemi dowodami do tegoż spadku zgłosili w przeciwnym bowiem razie proszący jako roszczący sobie prawo do rzeczonego spadku przez głowę Macieja Bożka v. Brozińskiego małżonka zmarléj nań przypadającego w posiadanie tegoż spadku wprowadzeni zostaną.

Kraków dnia 25 Lutego 1841 r.

Sędzia Prezydujący,
Dudrewicz.
(2r.) Za Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Dnia 8 Marca 1842 r. o godzinie 10 z rana w Krakowie w Sukiennicach; odbędzie się Licytacya publiczna zegarka srebrnego i Tabakierki za gotową monetę.

Kraków d. 26 Lutego 1842 r.

Andrzéj Borelowski Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.

TEATR.

Po przedstawieniu wczorajszém trajedyi *Shakspeara Hamlet*: przywołani zostali, Panna Palczewska i Chomiński. Jutro dana będzie komedya w 4ch aktach Alexandra hrabiego Fredra *Zemstą o mur graniczy.*